10 lipca 2013. Komentarz ojca Jacka Salija

(Rdz 41,55-57.42,5-7.14-15a.17-24a) Kiedy w Egipcie głód zaczął się dawać we znaki, ludność domagała się chleba od faraona. Wtedy faraon mówił do wszystkich Egipcjan: Udajcie się do Józefa i, co on wam powie, czyńcie. Gdy był głód na całej ziemi, Józef otwierał wszystkie [spichlerze], w których było [zboże], i sprzedawał zboże Egipcjanom, w miarę jak w Egipcie głód stawał się coraz większy. Ze wszystkich krajów ludzie przybywali do Egiptu, by kupować zboże od Józefa, gdyż głód po całej ziemi się wzmagał. Kiedy synowie Izraela przybyli wraz z innymi, którzy tam również się udawali, aby kupić zboża bo głód był w Kanaanie, Józef sprawował władzę w kraju i on to sprzedawał zboże wszystkim mieszkańcom tego kraju. Bracia Józefa, przybywszy do niego, oddali mu pokłon twarzą do ziemi. Gdy Józef ujrzał swoich braci, poznał ich; jednak udał, że jest im obcy, i przemówił do nich surowo tymi słowami: Skąd przyszliście? Odpowiedzieli: Z Kanaanu, aby kupić żywności. Józef rzekł do nich: Jest tak, jak wam mówię: jesteście szpiegami! Co do tego zostaniecie wybadani. I oddał ich pod straż na trzy dni. A trzeciego dnia Józef rzekł do nich: Jeśli chcecie ocalić życie, uczyńcie to - bo ja czczę Boga. Skoro jesteście uczciwi, niechaj jeden wasz brat pozostanie w więzieniu, w którym was osadzono, wy zaś idźcie, zawieźcie zboże dla wyżywienia waszych rodzin. Potem przyprowadzicie do mnie najmłodszego brata waszego, aby się potwierdziły słowa wasze i nie spotkała was śmierć. I tak uczynili. Mówili między sobą: Ach, zawiniliśmy przeciwko bratu naszemu, patrząc na jego strapienie, kiedy nas błagał o litość, a nie wysłuchaliśmy go! Dlatego przyszło na nas to nieszczęście. Ruben zaś tak im wtedy powiedział: Czyż wam tego nie mówiłem: Nie dopuszczajcie się wykroczenia względem tego chłopca; ale nie usłuchaliście mnie. Toteż teraz żąda się odpowiedzialności za jego krew! Nie wiedzieli zaś, że Józef to rozumie, bo rozmawiał z nimi przez tłumacza. Odszedłszy więc od nich, rozpłakał się. Potem wrócił do nich i rozmawiał z nimi.

(Rdz 41,55-57.42,5-7.14-15a.17-24a)
Kiedy w Egipcie głód zaczął się dawać we znaki, ludność domagała się chleba od faraona. Wtedy faraon mówił do wszystkich Egipcjan: Udajcie

się do Józefa i, co on wam powie, czyńcie. Gdy był głód na całej ziemi, Józef otwierał wszystkie [spichlerze], w których było [zboże], i sprzedawał zboże Egipcjanom, w miarę jak w Egipcie głód stawał się coraz większy. Ze wszystkich krajów ludzie przybywali do Egiptu, by kupować zboże od Józefa, gdyż głód po całej ziemi się wzmagał. Kiedy synowie Izraela przybyli wraz z innymi, którzy tam również się udawali, aby kupić zboża bo głód był w Kanaanie, Józef sprawował władzę w kraju i on to sprzedawał zboże wszystkim mieszkańcom tego kraju. Bracia Józefa, przybywszy do niego, oddali mu pokłon twarzą do ziemi. Gdy Józef ujrzał swoich braci, poznał ich; jednak udał, że jest im obcy, i przemówił do nich surowo tymi słowami: Skąd przyszliście? Odpowiedzieli: Z Kanaanu, aby kupić żywności. Józef rzekł do nich: Jest tak, jak wam mówię: jesteście szpiegami! Co do tego zostaniecie wybadani. I oddał ich pod straż na trzy dni. A trzeciego dnia Józef rzekł do nich: Jeśli chcecie ocalić życie, uczyńcie to - bo ja czczę Boga. Skoro jesteście uczciwi, niechaj jeden wasz brat pozostanie w więzieniu, w którym was osadzono, wy zaś idźcie, zawieźcie zboże dla wyżywienia waszych rodzin. Potem przyprowadzicie do mnie najmłodszego brata waszego, aby się potwierdziły słowa wasze i nie spotkała was śmierć. I tak uczynili. Mówili między sobą: Ach, zawiniliśmy przeciwko bratu naszemu, patrząc na jego strapienie, kiedy nas błagał o litość, a nie wysłuchaliśmy go! Dlatego przyszło na nas to nieszczęście. Ruben zaś tak im wtedy powiedział: Czyż wam tego nie mówiłem: Nie dopuszczajcie się wykroczenia względem tego chłopca; ale nie usłuchaliście mnie. Toteż teraz żąda się odpowiedzialności za jego krew! Nie wiedzieli zaś, że Józef to rozumie, bo rozmawiał z nimi przez tłumacza. Odszedłszy więc od nich, rozpłakał się. Potem wrócił do nich i rozmawiał z nimi.

(Ps 33,2-3.10-11.18-19)
REFREN: Okaż swą łaskę ufającym Tobie

Sławcie Pana na cytrze,
grajcie Mu na harfie o dziesięciu strunach.
Śpiewajcie Mu pieśń nową,
pełnym głosem śpiewajcie Mu wdzięcznie.

Pan udaremnia zamiary narodów,
wniwecz obraca zamysły ludów.
Zamiary Pana trwają na wieki,
zamysły Jego serca przez pokolenia.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych,
na tych, którzy czekają na Jego łaskę,
aby ocalił ich życie od śmierci
i żywił ich w czasie głodu.

(Mk 1,15)
Bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

(Mt 10,1-7)
Jezus przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości. A oto imiona dwunastu apostołów: pierwszy Szymon, zwany Piotrem, i brat jego Andrzej, potem Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego Jan, Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Gorliwy i Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził. Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego! Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głoście: Bliskie już jest królestwo niebieskie.

Komentarz

Różne myśli nasuwają się, kiedy wpatrzymy się w listę dwunastu Apostołów. Znamienne jest już to, że było ich właśnie dwunastu. Jest tu niewątpliwa analogia do dwunastu synów Jakuba, patriarchów ludu Starego Przymierza. Pan Jezus wybrał sobie dwunastu Apostołów, bo mieli oni zostać patriarchami ludu Nowego Przymierza.

Ewangelista wymienia ich kolejno po dwóch. Zapewne w tych właśnie tandemach wysyłał ich Pan Jezus do różnych miejscowości, aby głosili zbliżanie się Królestwa Bożego. Przede wszystkim jednak ten sposób zapisu przypomina nam, że nie da się być człowiekiem wierzącym całkiem w pojedynkę. Każdemu z nas potrzebne są jakieś więzi w wierze z innymi ludźmi, każdy z nas potrzebuje jakiejś przynależności do wspólnoty wierzących.

W katalogu Apostołów na pierwszym miejscu został wymieniony Szymon zwany Piotrem. Nowy Testament przekazuje nam cztery listy z imionami dwunastu Apostołów, kolejność imion jest na tych listach różna, jednak Piotr na wszystkich czterech listach wymieniony jest niezmiennie na pierwszym miejscu.
Warto jeszcze wiedzieć i o tym, że imię Piotr jest w rzeczywistości przekładem aramejskiego imienia Kefas, jakie Szymonowi nadał Pan Jezus. Fakt, że już w czasach apostolskich imię to przetłumaczono na grecki, świadczy o tym, że imię to niewątpliwie wskazuje na funkcję, jaką w Kościele powierzył Szymonowi Zbawiciel. Przypomnijmy tylko, że Kefas po aramejsku znaczy: kamień, skała, zaś Piotr (Petros) po grecku znaczy kamień, skalisty.

Odnotujmy jeszcze i to, że na dwunastym miejscu wśród Apostołów wymieniony został "Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził". Ten fakt, że odstępca i zdrajca znajdował się nawet wśród najbliższych uczniów Pana Jezusa, po wieczne czasy będzie nam przypominał, że wszyscy w Kościele jesteśmy grzeszni i że każdy z nas powinien pamiętać o tym, iż "przechowujemy wielki skarb w glinianych naczyniach" (2 Kor 4,7) i że Kościół nigdy na tej ziemi nie będzie zrealizowaną utopią.

o. Jacek Salij